

Sygn. akt I C 128/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Grzybowska

Protokolant: Dominika Ćwieląg

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. A. (1) i J. A. (2)**

przeciwko **D. M. (1) i D. M. (2)**

o zapłatę po 20.000 zł tytułem zachowku po zmarłych J. A. (3) i M. A.

I. oddała w całości żądanie powodów z tytułu zachowku po J. A. (3);

II. zasądza w częściach równych od pozwanych D. M. (1) i D. M. (2) na rzecz powoda J. A. (1) tytułem zachowku po M. A. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, aktualnie wynoszącymi 7 % w stosunku rocznym a stanowiącymi sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) - do dnia zapłaty;

III. zasądza w częściach równych od pozwanych D. M. (1) i D. M. (2) na rzecz powoda J. A. (2) tytułem zachowku po M. A. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, aktualnie wynoszącymi 7 % w stosunku rocznym a stanowiącymi sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo tytułem zachowku po M. A. oddała;

V. rozstrzygnięcie o kosztach procesu pozostawia referendarzowi sądowemu, przy przyjęciu, że powodowie wygrali proces w 45 %.

Sygn. akt I C 128/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 22 stycznia 2015 roku powodowie J. A. (1) i J. A. (2) domagali się zasądzenia od pozwanych D. M. (1) i D. M. (2) solidarnie na rzecz powodów po 20 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zachowku po matce powodów J. A. (3) zmarłej 11.01.1999 roku i ojcu powodów M. A. zmarłym 26.07.2012 roku, po których spadek na mocy testamentów nabyli pozwani jako wnukowie. Wskazali, że przedmiotem spadku jest prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. 60,00 m² położonego w Ś. ul. (...) o wartości 108 000 zł, a nadto udział w częściach wspólnych wraz z piwnicą i działką pod garaże o wartości 20 000 zł, łączna wartość spadku to 128 000 zł. Podali, że udziały spadkowe powodów wynosiłyby po 1/4 części z tytułu dziedziczenia po matce J. A. (3), udziały zachówkowe po 1/8, co przy wartości masy spadkowej daje kwoty po 8 000 zł na rzecz każdego

z powodów oraz po 1/3 części z tytułu dziedziczenia po ojcu M. A., udziały zachówkowe po 1/6, co przy wartości masy spadkowej po ojcu 72 000 zł, daje kwoty po 12 000 zł. Mimo wezwania do zapłaty, pozwani pozostawili wezwanie bez żadnej odpowiedzi na pozew.

W odpowiedzi na pozew pozwana D. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie na podstawie art. 5 k.c. o obniżenie należnych powodom zachowków o 50 %, oraz o uznanie, że jedynym podmiotem pozwanym w sprawie jest D. M. (1) z uwagi na dokonaną przez pozwanego D. M. (2) na jej rzecz darowiznę jego udziału spadkowego w spadkowej nieruchomości lokalowej. Nadto z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia.

Reprezentowani przez pełnomocnika pozwani podnieśli, że pozwanym łączyły ze spadkodawcą zażyłe relacje, a pozwani stanowili dla spadkodawców wsparcie i pomoc w sprawach życia codziennego, natomiast powodowie zamieszkiwali z dala od rodziców, nie odwiedzali ich. Nie celebrowali wspólnych świąt, okazji, co było przyczyną powołania do spadku w testamentach obydwójce pozwanym.

Zarzucili, że J. A. (3) obdarowała troje swoich dzieci (każdego z powodów i matkę pozwanym M. M. (1)) nieruchomością rolną, której wartość obecnie opiewa na ponad 2 700 000 zł i darowizna ta powinna być doliczona do substratu spadku, którego wartość wynosiłaby 2 756 900 zł. Zważywszy, że spadek po J. A. (3) dziedziczyliby mąż M. A. i troje dzieci, to przy udziałach spadkowych powodów po 1/4 części daje kwotę 689 225,00 zł dla każdego spadkobierców ustawowych.

Jeśli zatem powodowie zostali obdarowani w udziałach po 1/3 części we współwłasności nieruchomości rolnej, wartość darowizny przekracza znacznie wartość przypadającego powodem zachowku po zmarłej matce.

Zarzucili ponadto, że w skład masy spadkowej nie wchodzi współwłasność piwnicy ani ogródka, przynależnych do lokalu, na dowód czego przedstawili umowę dzierżawy tychże.

Nie kwestionując wartości samego lokalu mieszkalnego podanej w pozwie na 108 000 zł, wskazali, że przypadający powodom po M. A. zachówek wyniósłby po 18 000 zł. Podnieśli przy tym, że od należnego powodom zachowku należy odliczyć poniesione przez pozwaną koszty pochówku po 3 000 zł od każdego z powodów, co daje kwotę po 15 000 zł na każdego z powodów. Zarzucili, że wobec braku dbałości o dobro i zdrowie spadkodawcy M. A. i rzadkich odwiedzin, M. A. nosił się z zamiarem wydziedziczenia powodów, jednakże nie dopełnił on formalności, gdyż zginął tragicznie po potrąceniu przez motocykl i dlatego żądanie przez powodów zachowku po ojcu, zdaniem pozwanym jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. A. (3) zmarła w dniu 11 stycznia 1999 roku. Postanowieniem z dnia 18 lipca 2011 roku tut. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po J. A. (3), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 grudnia 1998 roku nabyli jako wnukowie: D. M. (2) i D. M. (1), będący dziećmi M. M. (1), po 1/2/ części. Testament został otwarty i ogłoszony w dniu 28 lipca 2011 r.

Do kręgu spadkobierców ustawowych należeli: mąż spadkodawczyni M. A. i troje dzieci: J. A. (1), J. A. (2) i M. M. (1).

Dowód: postanowienie, zapewnienie spadkowe, odpisy aktów stanu cywilnego, protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu w aktach tut. Sądu I Ns 705/11.

M. A. zmarł 26 lipca 2012 roku w Ś., ostatnio stale zamieszkiwał w Ś.. Postanowieniem z dnia 1 stycznia 2013 roku w sprawie I Ns (...) tut. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po M. A. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24.04.1996 roku nabyli jako wnukowie D. M. (2) i D. M. (1), będący dziećmi A. i M. po 1/2 części. Testament został otwarty i ogłoszony w dniu 11 stycznia 2013 r.

Do kręgu spadkobierców ustawowych należały jego dzieci : J. A. (1), J. A. (2) i M. M. (1)

Dowód: postanowienie, zapewnienie spadkowe, odpisy aktów stanu cywilnego, protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu w aktach tut. Sądu I Ns 1372/12.

J. A. (3) i M. A. byli współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej lokalu mieszkalnego, objętego księgą wieczystą (...) stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w Ś. przy ulicy (...) wraz z udziałem 837/10 000 w częściach wspólnych i urządzeniach budynku oraz w działce gruntu nr (...) o pow. 336 m2, objętej księgą wieczystą (...).

Dowód: odpisy w/w/ ksiąg wieczystych k. 8-10., aneks do umowy k. 32-34

Pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwanych do zapłaty solidarnie od każdego z powodów po 20 000 zł tytułem zachowku po zmarłych rodzicach.

Dowód: odpis w/w pisma z pocztowym dowodem odbioru k.13-14

W odpowiedzi na to pismo pozwana podała, że nie uznaje roszczeń powodów z uwagi na darowiznę dokonaną aktem notarialnym z 29.06.1996 roku, którą zalicza na należny im zachowek

Dowód: kopia w/w pisma, k. 25.

Umową notarialną z dnia 29 czerwca 1996 roku J. A. (3) darowała swoim dzieciom: M. M. (1), matce pozwanych, J. A. (1) i J. A. (1) prawo własności nieruchomości rolnej bez zabudowań składającą się z działki nr (...) o pow. 5,4058 ha położonej w Ś., obręb (...), dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą KW (...) - w udziałach po 1/3 części. W akcie notarialnym J. A. (3) oświadczyła, że darowana nieruchomość stanowi jej majątek odrębny, nieruchomość tą nabyła w drodze spadku po rodzicach.

Dowód: odpis w/w aktu notarialnego k. 60-62.

Grunty te zostały przekwalifikowane na działki budowlane.

Dowód : zeznania świadka T e res y A. z 4.09.2015 – koperta – k. 146.

Ich aktualna wartość to 2 700 000 zł.

Niesporne – przyznane k. 187 na rozprawie.

M. A. wydzierżawiał w imieniu dzieci darowaną im przez jego żonę w/w nieruchomość za zgodą swoich dzieci i za ich zgodą zatrzymywał dla siebie czynsz z dzierżawy

Dowód: przesłuchanie powoda J. A. (2) z dnia 15.03.2016 r. – koperta k. 305, przesłuchanie powoda J. A. (1) z dnia 15.03.2016 r. – koperta k. 305.

W dniu 11 lutego 2013 roku pozwani zawarli z Gminą Ś. umowę dzierżawy ogródka przydomowego stanowiącego własność Gminy położonego w Ś. przy ulicy (...) opow. 149,50 m2.

Dowód: w/w umowa dzierżawy k. 28.

W dniu 23 września 2013 roku pozwani zawarli ze Wspólnotą Mieszkaniową ul. (...) w Ś. umowę najmu pomieszczenia gospodarczego po dawnej pralni zlokalizowanego w obrębie części wspólnych nieruchomości położonej w Ś. przy ulicy (...) o pow. 149,50 m2

Dowód: w/w/ umowa najmu k. 31.

Pozwana był zatrudniona jako kasjer od 10.10.2011 do 31.12.2013 r. W lutym 2015 roku i w maju 2015 pozwana miała status osoba zarejestrowana jako bezrobotna z prawem do zasiłku od 5.11.2014 roku. Od 1.10.2015 roku pracuje jako kasjer sprzedawca na 1/8 etatu w Stacji benzynowej.

Dowód: zaświadczenia k. 139 k. 35 i 86, umowa o pracę - 180-181

W lutym 2015 za pośrednictwem agencji nieruchomości powodowie zgłosili ofertę sprzedaży nieruchomości rolnej darowanej przez ich matkę J. A. (3), która została przekształcona na działkę budowlaną - za cenę 2 702 900 zł.

Dowód: wydruk w/w oferty k. 36-38.

M. A. był ubezpieczony na życie na podstawie indywidualnie kontynuowanego ubezpieczenia rodzinnego na Życie w (...) SA. Suma ubezpieczenia w dniu jego śmierci wynosiła 1 800 zł.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłej J. A. (3) w kwocie 2 497,82 zł został wypłacony M. A., a po zmarłym M. A. w kwocie 4 000,00 zł – M. M. (1). Organizacją i opłatą pochówku spadkodawcy zajmowała się M. M. (1) i przeznaczyła na to środki uzyskane z polisy na życie spadkodawcy i zasiłku pogrzebowego.

Dowód: pismo (...) na (...) SA k. 88, pismo ZUS k. 89, zeznania świadka M. M. (1) na rozprawie dnia 6.11.2015 r. .

Powód J. A. (1) razem z żoną wyjechali do Stanów Zjednoczonych w 1994 r., gdzie mieszkali na stałe aż do 2014 r., kiedy to z powrotem wrócili do Polski. W tym czasie powód J. A. (1) odwiedzał rodziców, a po śmierci matki samego ojca średnio raz w roku, co dwa lata, kiedy przylatywał do Polski. Rodzice powodów nigdy nie mieli kłopotów finansowych, nie pozostawali bez środków do życia. J. A. (1) przekazywał rodzicom okazjnie pieniądze zarobione w USA. Między powodem J. A. (1) a rodzicami nie było konfliktów, jedynie pod koniec życia M. A. w trakcie pobytu J. A. (1) w Polsce zdarzały się między nimi kłótnie, głównie na tle finansowym. Na około rok przed śmiercią M. A. mężczyźni pokłócili się z powodu negatywnych komentarzy powoda na temat konkubiny jego ojca. Powód J. A. (1) ubliżał wówczas swojemu ojcu. M. A. nie skarżał się sąsiadom na złe relacje z synami, nie opowiadał o tych relacjach. Pozytywnie natomiast wypowiadał się o pozwanych oraz o pozostałych swoich wnukach. M. A. skarżył się W. G., córce swoich znajomych, że jego synowie ubliżali mu, mieli wobec niego roszczenia finansowe, ale nie podając szczegółów, deklarować zamiar zawarcia umowy o dożywocie, której przedmiotem miało być mieszkanie przy ul. (...).

Dowód: zeznania świadków : T. A. na rozprawie dnia 4.09.2015 r. Z. S. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., W. W. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., A. W. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., E. P. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., M. M. (1) na rozprawie dnia 6.11.2015 r. , W. G. przesłuchane w drodze pomocy sądowej dnia 28.10.2015 r. , przesłuchanie powoda J. A. (2) na rozprawie dnia 15.03.2016 r., przesłuchanie powoda J. A. (1) na rozprawie 15.03.2016 r., przesłuchanie pozwanej D. M. (1) na rozprawie dnia 15.03.2016 r..

Powód J. A. (2) mieszka w G.. Jego relacje z rodzicami były dobre, odwiedzał ich, a w okresie kiedy zajmował się ogrodnictwem przywoził im warzywa i owoce, okolicznościowe prezenty. Jednak relacje z M. A. pogorszyły się kiedy J. A. (2) rozstał się z żoną i założył nową rodzinę, co miało miejsce już po śmierci J. A. (3). Nawet wówczas powód przyjeżdżał do ojca z nową partnerką A. F. i ich wspólnymi dziećmi około 3 razy w roku, a czasami zostawiał partnerkę z dziećmi na około dwa tygodnie, następnie je odbierał. Kiedy powód przyjeżdżał w odwiedziny do ojca, przyjeżdżała tam również M. M. (1), wszyscy spędzali wspólnie święta. M. A. odwiedzał również J. A. (2) i jego rodzinę w G..

Dowód: częściowo zeznania świadków: E. B. rozprawiednia 4.09.2015 r., M. S. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., M. M. (1) na rozprawie dnia 6.11.2015 r., A. F. na rozprawie dnia 5.02.2016 r., przesłuchanie powoda J. A. (2) na rozprawie dnia 15.03.2016 r.

Przed śmiercią J. A. (3) ciężko chorowała, przez około trzy tygodnie przed śmiercią przebywała w szpitalu. J. A. (1) kupował jej leki na zamówienie, które wówczas były drogie. Ojciec powodów M. A. aż do śmierci był osobą samodzielną, sam sprzątał, gotował, robił zakupy. Zginął w wypadku potrącony przez motocykl. Powód J. A. (1) nie był na pogrzebie rodziców, gdyż nie mógł zorganizować podróży do Polski ze S. w krótkim czasie. Powód J. A. (2) uczestniczył natomiast w obu pogrzebach.

Dowód: zeznania świadków T. A. na rozprawie dnia 4.09.2015 r. – częściowo E. B. na rozprawie dnia 4.09.2015 r., E. P. na rozprawie 20.10.2015 r., M. M. (1) z dnia 6.11.2015 r.

M. A. był bardzo zżyty z pozwanymi. Odwiedzali go średnio co tydzień, przyjeżdżali do niego na obiady. Z trojga dzieci najczęściej odwiedzała rodziców M. M. (1).

Dowód: zeznania świadków: T. A. z na rozprawie dnia 4.09.2015 r., B. O. z na rozprawie dnia 4.09.2015 r. M. B. na rozprawie dnia 4.09.2015 r., A. B. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., W. W. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., A. W. na rozprawie dnia 20.10.2015 r., przesłuchanie pozwanej D. M. (1) na rozprawie dnia 15.03.2016 r.

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 15 lutego 2015 r. pozwany D. M. (2) darował swojej siostrze D. M. (1) swój spadkowy udział wynoszący 1/2 części we współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się przy ul. (...) w Ś. nabyty w drodze dziedziczenia po J. i M. A.

Dowód: w/w umowa darowizny – k. 323-324. oraz w aktach księgi wieczystej (...)

Wniosek pozwanej D. M. (1) o ujawnienie jej prawa własności do nieruchomości lokalowej będącej przedmiotem umowy darowizny z dnia 15.02.2015 r. został oddalony postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Świdnicy z dnia 14.04.2015 r. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że do wniosku została dołączona kserokopia postanowienia Sądu Rejonowego w Świdnicy poświadczona przez notariusza za zgodność z okazanym dokumentem, nie zaś w formie odpisu sądowego z pieczęciami sądowymi, tak jak wymaga tego przepis art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.2013.707). Było to przyczyną oddalenia wniosku

Dowód: akta księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Świdnicy (...)

Przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie pomiędzy powodami a ich siostra M. M. (1) i pośrednio D. M. (1) doszło do poważnego konfliktu, gdy powodowie dowiedzieli się, że czynsz dzierżawny od nieruchomości pobierany jest przez M. M. (1) w wyższej wysokości, niż posiadali na ten temat wiedzę i wobec tego doszli do przekonania, że siostra nieuczciwie rozlicza się z powodami z tego tytułu. Od tego czasu strony są w głębokim konflikcie

dowód: przesłuchanie stron i świadka M. M. (1) j.w. .

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd oparł się także na zeznaniach wymienionych świadków oraz dowodzie z przesłuchania stron. Sąd nie dał w całości wiary zeznaniom świadka E. B., która twierdziła, że często bywała w domu państwa A., a tydzień przed wypadkiem była w domu u M. A., który pokazywał jej słoiki z biżuterią i pieniędzmi. Żaden z pozostałych świadków, jak również strony postępowania nie potwierdzili, aby E. B. bywała w domu państwa A., zeznali wręcz że nigdy nie pozostawała ona w bliskich relacjach z M. A.. Niewiarygodne były nadto twierdzenia tego świadka, że pozwani nie odwiedzali dziadków. Pozostali świadkowie, zarówno powołani na wniosek powodów jak i pozwanej, zeznali odmiennie, mianowicie że pozwani pozostawali w bardzo dobrych relacjach z M. A., odwiedzali go praktycznie co tydzień jeśli nawet nie częściej.

Zeznania wszystkich świadków, a także zeznania stron były zbieżne co do tego, że M. A. pozostawał do końca swego życia samodzielny, był osobą w pełni sprawną, nie potrzebował pomocy osób drugih w codziennych czynnościach.

Zgodne były także zeznania co do tego, że J. i M. A. nie potrzebowali nigdy pomocy finansowej. Większość świadków zeznała, że M. A. nie opowiadał zbyt wiele o swoich relacjach z synami, był skryty, raczej się nie skarżył.

Rozbieżności występowały natomiast co do charakteru relacji łączących obu powodów z M. A.. Jeśli chodzi zaś o relacje z J. A. (3), to brak jest w materiale dowodowym okoliczności mogących świadczyć o tym, że relacje te układały się w sposób odbiegający od normy.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków: B. O., M. B.. Świadkowie ci mieli jednak wiedzę głównie o relacjach pomiędzy M. A. a pozwanymi wnukami. Co do charakteru tych relacji nie było między stronami sporu. Świadkowie nie mieli zaś wiedzy o relacjach powodów z ich ojcem, co m.in. było główną osią sporu.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka Z. S., choć miała ona bardzo ogólną wiedzę o relacjach panujących między powodami a ich zmarłymi rodzicami. Z faktów istotnych dla sprawy zeznała jedynie, że powód J. A. (1) odwiedzał rodziców, o czym wiedziała z relacji M. A.. Z własnych obserwacji widziała zaś M. M. (1) odwiedzającą rodziców.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. B. w zakresie w jakim twierdziła, że M. A. był bardzo skłócony z powodem J. A. (1). Z zeznań innych świadków, a także z zeznania samego powoda J. A. (1) wynika bowiem, że powód rzeczywiście kłócił się z ojcem w ostatnim okresie jego życia, a do poważnej kłótni doszło zwłaszcza na rok przed śmiercią M. A.. Jednak z materiału dowodowego nie wynika, aby powód był ze swoim ojcem trwale skłócony, skonfliktowany. Dochodziło jedynie do kłótni między nimi, ale nie do trwałego zaprzestania wzajemnych kontaktów. Natomiast do głębokiego konfliktu między powodami i siostrą doszło dopiero na tle rozliczania się z czynszu dzierżawnego .

Choć świadkowie: A. B., W. W., A. W. zeznali, że nie słyszeli nic o pomocy udzielanej przez powodów rodzicom, to Sąd dał jednak wiarę, że powodowie rzeczywiście przekazywali rodzicom pieniądze bądź inne przedmioty materialne. O fakcie tym zeznała m.in. świadek T. A.. Mimo tego, że jest żoną powoda J. A. (1) jej zeznania były wiarygodne, cechowały się obiektywnością, świadek zeznała również o pozytywnych relacjach pozwanych z ich dziadkami, a także nie ukrywała tego, że między M. A. a J. A. (1) dochodziło do kłótni. Ponadto świadek M. M. (1) również zeznała, iż powód J. A. (1) dawał rodzicom pieniądze – dolary, o czym słyszała od matki, twierząc jednocześnie że powód wyjeżdżając do S. pożyczal pieniądze od rodziców. Sąd miał na uwadze, że świadkowie będący sąsiadami M. A. nie musieli mieć wiedzy o pomocy udzielanej przez synów, skoro jak już to zostało powiedziane, M. A. nie opowiadał sąsiadom o swoich relacjach z dziećmi i był raczej skrytą osobą. Tymczasem o fakcie udzielania pomocy zeznali nadto sami powodowie, przy czym powód J. A. (2) także potwierdził, że J. A. (1) przekazywał rodzicom ze S. pieniądze.

Zeznania powodów były co do zasady wiarygodne. Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom J. A. (2) w części, w jakiej twierdził, iż między J. A. (1) a rodzicami powodów nie dochodziło do kłótni. O tej okoliczności zeznał bowiem sam powód J. A. (1), a kwestią sporną była jedynie skala tych kłótni. Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia dotyczące ubliżania M. A. przez powoda J. A. (1). O okoliczności tej zeznała bowiem świadek M. M. (1), pozwana D. M. (1), ale także świadek W. G., której zeznania jako osoby zaufania publicznego mają szczególny walor poznawczy. Świadek ta nie zeznała przy tym, aby sama słyszała jak powód ubliżał swojemu ojcu, a wiedzę tę czerpała od M. A.. Nie było jednocześnie podstaw, aby uznać, że ubliżanie miało miejsce wielokrotnie. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że zdarzyło się to incydentalnie – podczas kłótni powstałej z powodu wyrażenia przez powoda J. A. (1) negatywnej opinii na temat konkubiny jego ojca.

Za wiarygodne sąd uznał zeznania pozwanej D. M. (1) w zakresie poczynionych wyżej ustaleń , choć wiedzę o wielu istotnych dla sprawy faktów czerpała ona z informacji przekazanych od jej matki, M. M. (1). Również zeznania tego świadka Sąd uznał za wiarygodne co do zasady, choć zeznania te, jak również zeznania powodów nacechowane były wieloma subiektywnymi opiniami co do relacji panujących w rodzinie, które nie będąc obiektywnymi faktami nie były uwzględniane przez Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należy się zachówek, jego wysokość wynosi – w przypadku osób trwale niezdolnych do pracy lub małoletnich $\frac{2}{3}$ wartości udziału spadkowego, który by przypadał tej osobie, zaś w przypadku pozostałych osób – $\frac{1}{2}$ tego udziału. Stosownie do art. 991 § 2 kc jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W niniejszej sprawie bezsporne było to, że powodowie byli synami spadkodawcy i spadkodawczyni, a w konsekwencji iż spełniają oni warunki do ubiegania się o zapłatę zachowku. Gdyby spadkobranie miało charakter ustawowy, powodowie jako zstępnym spadkodawców dziedziczyliby po nich z mocy ustawy na podstawie art. 931 § 1 kc. Bezspornym było także, że spadek tak po matce, jak i po ojcu powodów na podstawie testamentu nabyli wnukowie spadkodawców D. M. (1) i D. M. (2) w udziałach po $\frac{1}{2}$.

Spór dotyczył tego czy powodowie otrzymali należny im zachówek po matce J. A. (3) w postaci uczynionej przez nią darowizny, wysokości ewentualnego zachowku po ojcu M. A., a także tego czy roszczenie o zachówek w ogóle zasługuje na uwzględnienie z uwagi na treść art. 5 kc.

W skład masy spadkowej po spadkodawczyni J. A. (3) wchodzi jej udział wynoszący $\frac{1}{2}$ część we współwłasności lokalu mieszkalnego, objętego księgą wieczystą (...) stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w Ś. przy ulicy (...) wraz z udziałem 837/10 000 w częściach wspólnych i urządzeniach budynku oraz w działce gruntu nr (...) o pow. 336 m², objętej księgą wieczystą (...). Wbrew twierdzeniom powodów udział w częściach wspólnych związany z własnością wskazanego lokalu nie wynosi (...) 000, co zostało udowodnione przez pozwaną załączonym do odpowiedzi na pozew aneksem do aktu notarialnego z dnia 19.04.1996r. (k. 33-34), w którym sprostowana została wysokość udziału we wspólnych częściach i urządzeniach budynku. Pozwana wykazała nadto, że z własnością przedmiotowego lokalu nie są związane przynależności wskazane w pozwie, tj. piwnica i działka o powierzchni 55,64 m² pod 3 garaże, których wartość powodowie ocenili na kwotę 20 000 zł. Pozwana załączonymi do odpowiedzi na pozew umowami dzierżawy i najmu udowodniła, że ogródek przydomowy, a także pomieszczenie gospodarcze są przez nią jedynie dzierżawione/wynajmowane od Gminy Ś. – Miejskiego Zarządu (...) oraz od Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...). Ma zatem rację pozwana, że składniki te nie wchodzi w skład masy spadkowej po J. A. (3) (a także po M. A.). Strony były zaś zgodne, że wartość opisanego lokalu mieszkalnego, bez wymienionych przynależności które nie należały do spadku, wynosi 108 000 zł. W konsekwencji wartość udziału $\frac{1}{2}$ wchodzącego w skład masy spadkowej po J. A. (3) to kwota 54 000 zł.

Nadto do substratu zachowku po spadkodawczyni, zgodnie z art. 993 kc, należało zaliczyć także prawo własności nieruchomości bez zabudowań składającej się z działki nr (...) o pow. 5,4058 ha położonej w Ś., obręb (...), dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW (...). Wartość tej nieruchomości nie była między stronami sporna i wynosi ona 2 700 000 zł. Pozwana wykazała, przedkładając umowę darowizny zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 29 stycznia 1996 r., że spadkodawczyni darowała powodom oraz matce pozwanych prawo własności opisanego nieruchomości w częściach po $\frac{1}{3}$ dla każdego z nich. Jak wynika z treści przepisu art. 994 § 1 kc darowizny na rzecz spadkobierców (ustawowych lub testamentowych) lub na rzecz osób uprawnionych do zachowku podlegają doliczeniu niezależnie od tego, kiedy zostały dokonane.

Łączna wartość substratu zachowku po spadkodawczyni wyniosła 2 754 000 zł. Udział spadkowy każdego z powodów, który by im przypadał przy dziedziczeniu ustawowym to $\frac{1}{4}$. Należny udział zachowkowi wynosi zatem $\frac{1}{8}$ (połowę wartości tego udziału zgodnie z art. 991 § 1 kc). Wartość zachowku przypadającego na każdego z powodów to kwota 344 250 zł ($\frac{1}{8}$ z 2 754 000 zł). Zaliczeniu na zachowki należne powodom podlegała darowizna uczyniona przez spadkodawczynię stosownie do treści art. 991 § 2 kc. Wartość udziału w darowanej nieruchomości podlegająca zaliczeniu wynosi 900 000 zł. Skoro obaj powodowie otrzymali należny im zachówek w postaci uczynionej na ich

rzecz przez J. A. (3) darowizny, znacznie przekraczającej wartość należnego im zachowku, to powództwo w zakresie roszczenia o zachówek po J. A. (3) podlegało w całości oddaleniu.

W skład spadku po spadkodawcy M. A. wchodzi udział wynoszący $\frac{1}{2}$ w prawie własności lokalu mieszkalnego, objętego księgą wieczystą (...) stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w Ś. przy ulicy (...) wraz z udziałem 837/10 000 w częściach wspólnych i urządzeniach budynku oraz w działce gruntu nr (...) o pow. 336 m², objętej księgą wieczystą (...). Jak już wskazano wyżej wartość tego udziału to kwota 54 000 zł. Udział spadkowy każdego z powodów, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym to $\frac{1}{3}$. Należny zachówek wynosi zatem $\frac{1}{6}$ (połowę wartości tego udziału zgodnie z art. 991 § 1 kc). Wartość zachowku przypadającego na każdego z powodów to kwota 9 000 zł ($\frac{1}{6}$ z 54 000 zł).

Sąd nie uwzględnił żądania pozwanej pomniejszenia wartości masy spadkowej o koszty pochówku, które według twierdzeń miały zostać poniesione przez pozwanych w wysokości ok. 6000 zł. Jak wynika z materiału dowodowego, to matka pozwanych pokryła koszty pochówku, przy czym na ten cel przeznaczyła pieniądze z zasiłku pogrzebowego w kwocie 4000 zł oraz polisy na życie spadkodawcy w kwocie 1800 zł. Tym samym nie było podstaw do odliczenia przez pozwanych od masy spadkowej kosztów pochówku, które nie zostały poniesione przez pozwanych.

Niezasadny był także zarzut przedawnienia roszczenia o zachówek zgłoszony przez pozwaną. Stosownie do przepisu art. 1007 kc roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. Brzmienie tego przepisu zostało nadane ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.85.458), która wydłużyła termin przedawnienia roszczenia o zachówek z trzech do pięciu lat. Przepis art. 1007 § 1 kc w nowym brzmieniu zaczął obowiązywać od 23 października 2011 r., a zatem jeszcze przed powstaniem roszczenia o zachówek po M. A.. Nie ulega więc wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń o zachówek zgłoszonych w niniejszym postępowaniu wynosi pięć lat i zaczyna biec od ogłoszenia testamentu. Testament po spadkodawcy ogłoszony został w dniu 11 stycznia 2013 r., a więc 5-letni termin przedawnienia upłynąłby dopiero 11 stycznia 2018 r.

Nieuzasadniony był również zarzut pozwanej dotyczący sprzeczności roszczenia powodów z zasadami współzycia społecznego (art. 5 kc). Należy mieć na uwadze, że zachówek jest minimalnym zaopatrzeniem bliskich zmarłego stanowiącym pewne zabezpieczenie ich interesu majątkowego. Spadkobiercy ustawowi jako osoby najbliższe zmarłemu mają prawo oczekiwać, że choćby część jego praw majątkowych przypadnie im z samego tylko tytułu pokrewieństwa bądź małżeństwa. Konieczne jest zatem dokonywanie oceny okoliczności faktycznych sprawy w sposób zapewniający możliwie szeroką ochronę praw osoby uprawnionej do otrzymania zachowku. Zakres zastosowania przepisu art. 5 kc na tle realizacji żądania uprawnionego do zachowku powinien być stosunkowo wąski. Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyrok SN z dnia 07.04.2004 r., IV CK 215/03). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych. Już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku. Pozbawienie uprawnionych tego prawa może nastąpić jedynie w szczególnych, wyjątkowych, usprawiedliwionych okolicznościami sytuacjach. Ocena roszczenia uprawnionego o zapłatę zachowku jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc jest wprawdzie możliwa (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81) ale może nastąpić jedynie wyjątkowo. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji dających podstawę do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia – art. 928 kc lub jego wydziedziczenia – art. 1008 kc. Poza tym żądanie musi być ograniczone do szczególnie uzasadnionych wypadków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2001 r., IV CKN 250/00).

Pozwana zarzut nadużycia prawa do zachowku uzasadniała przede wszystkim sporadycznymi kontaktami powodów ze spadkodawcą, konfliktem między nimi, przy czym okoliczności te eksponowała w szczególności w odniesieniu do J.

A. (1). Relacje łączące obu powodów z ich ojcem – spadkodawcą – nie uzasadniają jednak uwzględnienia wskazanego zarzutu. Prawdą jest, że kontakty obu pozwanych ze spadkodawcą nie były tak częste jak jego kontakty z wnukami – pozwanymi. Było to jednak usprawiedliwione tym, że obaj powodowie zamieszkiwali w znacznych odległościach od miejsca zamieszkania spadkodawcy (na Ś. oraz w S.) podczas gdy pozwani zamieszkiwali w pobliżu spadkodawcy i mieli fizyczną możliwość jego częstych odwiedzin. Powodowie zaś odwiedzali spadkodawcę w miarę swoich możliwości: powód J. A. (2) ok. 3 razy w roku, zaś powód J. A. (1) raz w roku, co dwa lata. Utrzymywali również kontakt telefoniczny, a powodowie przekazywali spadkodawcy i jego żonie okolicznościowe podarunki, czy to pieniężne czy rzeczowe. Rodzice powodów nigdy nie znajdowali się w niedostatku, mieli wystarczającą ilość pieniędzy na własne potrzeby, a nawet oszczędności, podarunki nie stanowiły więc pomocy finansowej, a raczej zwyczajową formę wspierania rodziców przez dzieci. Jednocześnie, co należy podkreślić, spadkodawca nie znajdował się nigdy w stanie, który wymagałby stałej opieki, pomocy ze strony osób innych. Przez całe życie pozostawał sprawny i samodzielny, a częste odwiedziny przez pozwanych i ich matkę nie wynikały z takiej konieczności, a jedynie z chęci utrzymywania bliskich relacji. Żaden z powodów nie był też trwale skonfliktowany ze spadkodawcą. Co prawda, zdarzały się między nimi kłótnie, co dotyczy przede wszystkim powoda J. A. (1). Miała również miejsce jednorazowa sytuacja kiedy to powód J. A. (1) ubliżał swemu ojcu. Nie są to jednak okoliczności na tyle wyjątkowe, aby uzasadniały pozbawienie powodów należnego im zachowku. Nie były to konflikty wykraczające poza pewne granice, nie miały charakteru trwałego, a sytuację z ubliżaniem uznać należy za incydentalną. Wbrew twierdzeniom pozwanej M. A. nie zamierzał wydziedziczyć powodów, a co najwyżej nosił się z zamiarem zawarcia umowy o dożywocie, czego ostatecznie nie uczynił, co więcej mimo kilkakrotnych przypadkowych rozmów ze znajomą notariusz W. G. (córka jego sąsiadów z działki) nigdy nie był i nie umawiał się z nią w Kancelarii a ich spotkania były przypadkowe. Sporządzenie testamentów, tak jak umowa darowizny, co wynika z treści aktów notarialnych miało miejsce w mieszkaniu J. i A. z uwagi na jej chorobę.

Wprawdzie pozwana D. A. twierdziła, że spadkodawca nosił się z zamiarem wydziedziczenia powodów, jednak bezspornym faktem jest że tego nie uczynił, ani jak wynika z poczynionych wyżej ustaleń nie planował. Zarzut naruszenia prawa podmiotowego nie zasługiwał tym samym na uwzględnienie.

Również sytuacja materialna pozwanej D. M. (1) nie uzasadniała uwzględnienia roszczenia nadużycia prawa podmiotowego. Wprawdzie opisana przez nią jej sytuacja nie jest łatwa, gdyż zatrudniona jest na 1/8 etatu, a na swoim utrzymaniu ma małoletnie dziecko. Jednak otrzymała ze spadku znaczną korzyść majątkową w postaci lokalu mieszkalnego o powierzchni 60 m², która to korzyść przekracza jej niezbędne potrzeby mieszkaniowe. Okoliczność dotycząca sytuacji materialnej pozwanej nie była zaś podnoszona w toku procesu i nie była przedmiotem postępowania.

Zobowiązany z tytułu zachowku jest w pierwszej kolejności spadkobierca (art. 991 § 2). Dopiero w dalszej kolejności odpowiedzialność z tytułu zachowku ponosi zapisobierca windykacyjny (art. 999¹ kc), a następnie osoba, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku (art. 1000 kc). Oboje pozwani jako spadkobiercy testamentowi mają zatem legitymację bierną w niniejszej sprawie. Nie ma przy tym znaczenia, że pozwany D. M. (2) dokonał darowizny przysługującego mu udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku po spadkodawcach na rzecz drugiej pozwanej D. M. (1). Roszczenie o zachowek należy do długów spadkowych, dlatego należy w tym zakresie stosować przepisy art. 1030 kc i n. Jak wynika z przepisu art. 1030 zd. 2 kc spadkobierca od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe z całego swego majątku, nie zaś tylko ze spadku. Dokonanie darowizny przedmiotu wchodzącego w skład spadku miało znaczenie jedynie dla określenia charakteru odpowiedzialności obu pozwanych. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 1034 kc do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe (§ 1). Natomiast od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów (§ 2). Zawierając umowę darowizny udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego, objętego księgą wieczystą (...), pozwani dokonali tym samym działu spadku po spadkobiercach. Nie ma przy tym znaczenia, że fakt ten nie został ujawniony w księdze wieczystej, skoro pozwana przedłożyła do akt umowę darowizny, z której wynika wskazana okoliczność, a oddalenie wniosku o wpis zmian w księdze wieczystej spowodowane było jedynie niedochowaniem wymogu przedłożenia odpisu orzeczenia sądu, zamiast kserokopii. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów w częściach

równych od pozwanych kwoty po 9000 zł należnego im zachowku po M. A., albowiem w związku z dokonaniem działu spadku odpowiedzialność pozwanych nie jest odpowiedzialnością solidarną lecz odpowiedzialnością w stosunku do udziału każdego z nich w spadku, tj. odpowiedzialnością po 1/2 części .

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Powodowie przed wytoczeniem powództwa wzywali pozwanych do zapłaty należnego im zachowku, jednak pozwani nie uczynili zadość temu żądaniu. Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 22 stycznia 2015 r. (tj. dnia wytoczenia powództwa) było zatem uzasadnione, bo pozwani pozostawali już w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. Aktualne brzmienie przepisów art. 481 § 1 i § 2 kc zostało określone ustawą z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830), która w swojej zasadniczej części weszła w życie 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z art. 56 ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. A contrario oznaczało to, że od dnia wejście w życie ustawy z 8 października 2015 r. należy stosować przepisy kodeksu cywilnego w zmienionym brzmieniu, m.in. wprowadzającym do kodeksu dwojaki rodzaj odsetek ustawowych, różniących się wysokością, tzn. tzw. odsetki kapitałowe, o których mowa w art. 359 § 2 kc i odsetki za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2 k.c. W związku z tym, aby uniknąć wątpliwości o jaki rodzaj odsetek ustawowych chodzi od dnia 1 stycznia 2016 r., konieczne stało się zatem wyraźne zastrzeżenie w wyroku, że za okres od 1 stycznia 2016 r. powodom przysługują odsetki ustawowe w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Koszty procesu zostaną przez strony poniesione zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, na podstawie art. 100 zdanie. 1 k.p.c. Powodowie wygrali sprawę w 45%, zaś pozwani w 55% i w takim stosunku strony powinny ponieść koszty procesu. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił do wyliczenia referendarzowi sądowemu na podstawie przepisu art. 108 § 1 zdanie 2 kpc.